

# DEOEN, Przejścia

Za byłe dupy trzymam kciuki  
Nie powiem ci po żadnej źle  
Bo nie wybrałbym sobie aż takiej kurwy  
NIE ma we mnie żadnej skruchy  
Droga nie skróty nie przyzwyczajają mnie teraz do ludzi  
Brakuje kumpli mi do wody  
Są byle jacy  
I to ci co by nie oddali duszy  
Poznałem fajne nowe dupy  
Teraz chcą ruszać w kluby  
Potem do mojej taksówki  
Do mnie czy do ciebie – pyta i się tulił  
A ja pytam się w duszy  
Na co ci te puste kurwy  
Mój poprzedni wynajęty klawisz widział sporo  
Przeprowadzka trochę zmieni, ale gorzej z głową  
Jadę do niej  
Rano się wymykam  
Nie ma gadek o życiu  
Śniadań do wyra  
Nie ma emocji  
Nawet nie chce się odpisać  
Jak mi pisze kiedy wpadam drugi raz  
I ogólnie, co słyhać

Jak widzę klasę S  
To nie ma bólu dupy  
Bo wiem że dadzą mi to samo dobre ruchy  
Na rady ludzi nie jestem głuchy  
Ludzi co zrobili hasj  
A nie od mamusi  
Czasem nie da nikt  
Czasem nie ma nic  
Więc za tych ukochanych będę spełniał sny  
Z zasadami men DEOEN  
To co mam na sobie to za własny kwit  
Jak robisz cash  
Nie pytam jak to możliwe  
Bo jak zrobiłeś cash to ja też po niego idę  
Przecież nie ma ograniczeń  
Wiem co widzę  
W życiu sami nic nie przyjdzie  
Chciałbym co dzień widzieć jak żona zrywa metki z nowych toreb  
Widzę jak królowa żyje  
Jak lata z synem  
Po za .. .wychowany w zdrowym trybie  
Moje życie to wysoki poziom klasa  
Zrobię to bez znajomości na ciepłych posadach  
Wiara, w siebie  
Wiara w ludzi wiem co znaczy to  
Bliscy dali skrzydła  
Więc lecę dla nich po sos